

Poranek

Zwiastun obecności Chrystusa



PORANEK Numer 95

SPIS TREŚCI

1. Czy Biblia Jest Prawdą?
 2. Wielkie Zbawienie
 3. Ambasadorzy Dla Chrystusa
 4. Dar Pokoju
-

Czy Biblia Jest Prawdą?

Po uzyskaniu pozwolenia na opublikowanie fragmentów nowo wydanej książki zatytułowanej „*Czy Biblia jest Prawdą?*”, w październiku 1999 roku, amerykańskie czasopismo „*Wiadomości i Raport ze Świata*” zamieściło na swych szpaltach artykuł noszący taki sam tytuł jak tytuł książki. Artykuł rozpoczynał się następująco: „*Dla grupy archeologów prowadzących prace wykopaliskowe wśród ruin starożytnego izraelskiego miasta Dan w górnej Galilei, dzień miał się ku końcowi. Od wczesnych godzin porannych, grupa kierowana przez Abrahama Birana z Hebrajskiego Instytutu Akademickiego w Jerozolimie mozolnie przesypywała kamienie na wybrukowanym placu od zewnątrz, gdzie była główna brama miejska.*”

ZNALEZIENIE NAPISU DAWIDA

„*Żar południowego słońca, odbijając się od kamieni wykopaliskowych, przeobrażał je w rozpalony piec. Naczelny inspektor grupy wykopaliskowej – Gila Cook akurat zamierzała skorzystać z chwilowej przerwy w pracy, kiedy nagle uwagę jej oczów przykuł widok niezwyklego cienia w niedawno odkopanej części ściany wzdłuż wschodniej strony placu. Podchodząc bliżej, ona zobaczyła bazaltowy kamień wystający z ziemi, na którego gładkiej powierzchni zdawały się być wyryte aramejskie litery. Zawołała więc Birana, aby to zobaczył. Jako doświadczony archeolog, przyklęknąwszy, aby zbadać kamień, z szeroko otwartymi oczami zawołał: „O, mój Boże, oto mamy napis!”*”

„Natychmiast Biran zorientował się, że natknął się na rzadki skarb. Bazaltowy kamień prędko był zidentyfikowany jako część zniszczonego posągu lub pomnika z dziewiątego wieku przed naszą erą, najwidoczniej upamiętniający militarne zwycięstwo damasceńskiego króla nad dwoma starożytnymi wrogami. Fragment posągu, jednego z wrogów identyfikuje jako „króla Izraela”, drugiego zaś jako „Dom Dawida.”

Odniesienie znalezionej napisu do Dawida było historyczną rewelacją. W żadnych starożytnych zapisach, poza Biblią, nie znaleziono dotychczas nazwiska tego znanego, walecznego króla Judzkiego, będącego centralną postacią Pism Hebrajskich, a według Biblii Chrześcijańskiej – przodkiem Pana Jezusa. Przez długi czas sceptycy poddawali ten fakt pod wątpliwość, uważając, że Dawid był tylko legendarną postacią wymyśloną przez żydowskich kronikarzy, żyjącą w czasie, lub krótko po niewoli Babilońskiej, około 500 lat przed Panem Jezusem Chrystusem. Teraz nareszcie został znaleziony dowód rzeczowy, którym był napis dokonany nie przez żydowskich pisarzy, ale przez wrogów Izraela i pochodzący z czasu nieco bardziej odległego niż 100 lat, po przypuszczalnym zakończeniu życia przez Dawida. To wydaje się być jasnym dowodem egzystencji dynastii króla Dawida oraz powiązań z samym Dawidem.

INNE ODKRYCIA ARCHEOLOGICZNE

Artykuł ukazywał również inne odkrycia archeologiczne, które rzuciły nowe światło na Stary i Nowy Testament, potwierdzając najważniejsze fragmenty historii z życia izraelskich patriarchów, z Księgi Wyjścia, z okresu królowania Dawida oraz dotyczące czasu życia Pana Jezusa. Wśród przedstawionych przykładów uwagę zwracał fakt, że Józef został sprzedany za dwadzieścia syklów srebra, (Ks. Rodzaju 37:28) która to suma dokładnie pokrywa się z ceną niewolników sprzedawanych w tym rejonie podczas 19-tego i 18 wieku przed Chrystusem. Potwierdzenie tego faktu znajdowało się w dokumentach znalezionych w rejonie dzisiejszej Syrii. Według asyryjskich zapisów, cena niewolników, stopniowo wzrastając, w 8-mym wieku przed Chrystusem osiągnęła sumę pięćdziesięciu lub sześćdziesięciu syklów srebra. Za czasów Imperium Perskiego, w 5-tym wieku przed Chrystusem, cena niewolnika osiągała wartość dziewięćdziesięciu lub stu syklów srebra.

W obecnym czasie, niewiara w Biblię zatacza coraz większe kręgi. Wyżsi krytycy podważają wiarygodność zapisów biblijnych, uważając, że występujące tam osoby, jak Abraham, Józef, Dawid zostały wymyślane. Dlatego też wzmianka w Księdze Rodzaju odnośnie 20 syklów srebra, jako ceny za niewolnika w czasach młodości Józefa, jest potwierdzeniem wiarygodności Biblii.

Na Mesha Stele umieszczony jest też inny napis, który mówi o Domu Dawidowym, chociaż ten napis nie jest aż tak wyraźny, jak uprzednio znaleziony w Dan, w 1993 roku. W podobny sposób zostały znalezione archeologiczne dowody odnośnie istnienia i pochodzenia Filistynów. Wygląda, że Filistyni są przybyszami z wyspy Krety i z innych wysp Morza Egejskiego. Nowoczesna archeologia odkryła wielkie bogactwo informacji dotyczących Filistynów – „*ludzi morza*”, które zgadzają się z biblijnymi dowodami potwierdzającymi, że oni nie byli tylko wymysłem wyobraźni niektórych kościelnych kronikarzy.

WAŻNOŚĆ ISTNIENIA DAWIDA

Dlaczego tak ważnym jest ustalenie, że Dawid rzeczywiście istniał? Odpowiedzią na to pytanie jest fakt, że bardzo dużo proroctw odnosi się do Dawida i do jego potomstwa. Imię Dawid występuje w Biblii aż 1273 razy (jako Dawid lub Dawidowy). Dla przykładu, w rodowodzie Pana Jezusa umieszczonym na początku Ewangelii Świętego Mateusza mamy podane: „*Rodowód Pana Jezusa Chrystusa, syna Dawidowego, syna Abrahamowego.*” (Mat. 1:1) Ewangelista Święty Mateusz, kreśląc rodowód Pana Jezusa, nawiązuje do Józefa i prowadzi dalej linię rodowodu do Salomona. Józef i Maria, obydwójce pochodzili z domu Dawidowego. Rodowód Marii jest podany w Ewangelii Świętego Łukasza, w Rozdziale 3:23-38, prowadząc przez Natana, syna Dawida. Ponieważ Maria była użyta przez Pana Boga, aby dać ludzkie ciało dla Mesjasza, naszego Pana Jezusa Chrystusa, przeto On słusznie mógł być nazwany Synem Dawidowym.

Kiedy Pan Jezus rozpoczynał swoją misję, wielu Izraelitów nazywało Go „*Synem Dawida.*” Dla przykładu; dwoje ślepych ludzi szło za Nim, mówiąc: „*Zmiłuj się nad nami, Synu Dawida.*” (Mat. 9:27) Kiedy Pan Jezus wzbudził ze śmierci córeczkę Jaira, (Mat. 9:23-26) „*rozeszła się wieść o tym*

po całej tamtej okolicy."Widząc coraz więcej cudów, ludzie zapytywali: „*Czy nie jest to Syn Dawida?*” (Mat. 12:23) Nawet poganka, niewiasta kananejska nazwała Go „*Synem Dawida.*” (Mat. 15:22) Anioł posłany do Marii, aby jej oznajmić, że ona stanie się matką Pana Jezusa, wypowiedział o Nim słowa: „*Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida.*” (Łuk. 1:32)

SYN DAWIDA I SYN NAJWYŻSZEGO

Godny podkreślenia jest fakt, że z powodu nazwania Pana Jezusa „*Synem Najwyższego*”, ogólnie uważano, że Jego ojcem był Dawid. Ta kwestia zaistniała wtedy, gdy rozmawiając z Faryzeuszami, Pan Jezus ich zapytał: „*Co sądzicie o Chrystusie? Czym jest Synem? Mówią mu: Dawidowym. Rzecze im: Jakże więc Dawid w natchnieniu Ducha nazywa go Panem, gdy mówi: Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twoich pod nogi twoje. Jeśli więc Dawid nazywa go Panem, jakże może być synem jego? I nikt nie mógł mu odpowiedzieć ani słowa, ani też już nikt od owego dnia nie odważył się go pytać.*” (Mat. 22:41-46)

Badacze Pisma Świętego rozumieją, że Maria, która urodziła Pana Jezusa, pochodziła z domu Dawidowego; stąd więc Pan Jezus był rzeczywistym synem Dawidowym przez rodowe pochodzenie Marii. Jednakże, będąc spółdzony przez Pana Boga, Niebiańskiego Ojca (Jahwe), On był Synem Najwyższego. Po złożeniu swego życia jako ofiary okupowej, Pan Jezus stał się podstawą odkupienia całej ludzkiej rodziny Adama (łącznie z Dawidem); dlatego, po swoim zmartwychwstaniu, Dawid nazwie Go Panem. Zmartwychwstały Pan Jezus został wysoko wywyższony, jako napisano: „*Dlatego też Bóg wielce Go wywyższył i obdarzył Go imieniem, które jest ponad wszelkie imię.*” (Filip. 2:9)

Powiązanie istniejące pomiędzy Dawidem i Mesjaszem dotyczyło miejsca narodzenia się Pana Jezusa, jako człowieka. Józef i Maria mieszkali w Nazarecie, w Galilei. Kiedy dla Marii przyszedł czas porodu dziecka, Cesarz August wydał dekret o spisie ludności, zmuszając wielu ludzi do pójścia, aby zarejestrować się w rejonie swego urodzenia się. Chociaż dla Marii był to trudny czas do podróżowania, jednak, wraz z Józefem poszli do miasta Dawidowego, którym było Betlejem, gdzie Pan Jezus się narodził. (Łuk. 2:1-7)

Naród izraelski nie zdawał sobie sprawy z tego wielkiego wydarzenia, które nie było oznajmione nikomu, z wyjątkiem biednych pasterzy, pilnujących swoje trzody w nocy. Wieść przyniesiona przez Pańskiego anioła brzmiała następująco: „*Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu, Gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym.*” (Łuk. 2:10-11) Pan Bóg użył tych pasterzy, aby opowiedzieli innym to, co widzieli. Później, kiedy trzech mędrcy, kierując się gwiazdą, przybyli ze wschodu, udali się do Heroda z zapytaniem, gdzie mogliby znaleźć Króla Żydowskiego, aby mu się pokłonić. Wówczas Herod poważnie się zatrwożył. Kiedy zaciągnął rady kapłanów i nauczonych w Piśmie, oni bez wahania wskazali na słowa Proroctwa Micheasza z Rozdziału 5:2 „*I ty, Betlejemie, ziemio judzka, wcale nie jesteś najmniejsze między książęcymi miastami judzkimi, z ciebie bowiem wyjdzie wódz, który paść będzie lud mój izraelski.*” (Mat. 2:1-6) Tylko nieliczni spośród Izraelitów potrafili połączyć sobie świadectwa pasterzy ze słowami proroctwa Micheasza, utwierdzając się, że Mesjasz miał się narodzić w mieście Dawidowym.

DAWID POMAZANY NA KRÓLA

Pierwszym królem Izraela był Saul, który popadł w niełaskę u Pana Boga i na jego miejsce został pomazany Dawid. Tylko najbliższa rodzina Dawida wiedziała, że on był pomazany na króla w Izraelu. Musiał jednak uciekać przed Saulem, który wszelkimi sposobami próbował go zgładzić. Z małą grupą swoich zwolenników, Dawid musiał nawet przez pewien czas ukrywać się. Jest to wspaniały obraz na czas zwłoki poprzedzający ustanowienie Królestwa Bożego pod rządem prawnie powołanego króla, aż do czasu skompletowania gromadki Jego wiernych naśladowców.

Dawid był człowiekiem wielkich osiągnięć, ale popełnił też niektóre skandaliczne błędy. Jego błędy i upadki nie były zakryte przed ludem i biblijny zapis też nie zakrywa jego upadków, pomimo, że Dawid był nazwany „*mężem według Jego (Bożego) własnego serca.*” (1 Sam. 13:14: Dzieje Ap. 13:22)

Podczas swego królowania po śmierci Saula, Dawid dopuścił się wielkiego grzechu, co mamy zapisane w 2 Księdze Samuelowej, w Rozdziałach 11 i 12. Zapis ten mówi o szczegółach Jego grzechu, za który szczerze żałował

oraz o karze, którą musiał ponieść za swój występki. Czy Biblia podaje prawdę? Z całą pewnością, ponieważ żadne przestępstwa jej bohaterów nigdy nie były celowo zakryte. Ważnym jest też, aby wiedzieć, że Dawid był postacią żyjącą, przez którą urzeczywistniło się wiele obietnic dotyczących jego samego oraz jego przodków. Prawdopodobnie, najważniejszą z nich jest obietnica, którą nazywamy „*miłosierdzia Dawidowe pewne*” – przymierze zawarte przez Pana Boga z Dawidem.

W Psalmie 89 znajdujemy nawiązanie do przymierza zawartego przez Pana Boga z Dawidem. W wersety 3-5 czytamy następujące słowa: „*Rzekłeś bowiem: Łaska trwać będzie na wieki. Jak niebiosa utwierdziłeś wierność swoją. Zawarłem przymierze z wybranym swoim, Przysięgłem Dawidowi, słudze swemu: Na wieki utwierdzę potomstwo twoje I tron twój zbuduję po wszystkie pokolenia.*” Wersety 28-30 mówią: „*Ja zaś uczynię go pierworodnym, Najwyższym wśród królów ziemi. Na wieki zachowam dla niego łaskę swoją, A przymierze moje z nim nie wzruszy się. I utrwale na wieki ród jego, A tron jego jak dni niebios.*”

PRZYMIERZE Z DAWIDEM

Pełne zrozumienie tego przymierza z Dawidem jest możliwe tylko przez przyjęcie faktu, że tron Dawida był figurą na tron Mesjańskiego Królestwa, na którym zasiądzie Pan Jezus Chrystus. Jednakże zabezpieczenie figuralnego tronu dla potomstwa Dawida przez Bożą opatrność jest godne uwagi i można to zauważyć, badając historię królów z linii Dawida, aż do detronizacji ostatniego króla – Sedekjasza, kiedy naród został zabrany do niewoli babilońskiej w 606 roku przed Chrystusem.

Odnosnie króla Sedekjasza prorok Ezechieli napisał: „*Lecz o tobie, bezecny bezbożniku, książę izraelski, którego dzień nadszedł w czasie, gdy wina dojdzie do swojego kresu Tak mówi Wszechmocny Pan: Precz z diademem, precz z koroną; nic nie pozostanie tak, jak jest. To, co niskie, będzie wywyższone, a co wysokie, będzie poniżone. W gruzy, w gruzy, w gruzy obróć je. Także ono nie pozostanie tak, aż przyjdzie ten, który ma do niego prawo; jemu je dam.*” (Ezech. 21:30-32)

Chociaż nastąpił tutaj koniec figuralnego królestwa Dawida, jednak przymierze zawarte przez Pana Boga z Dawidem nie zostało złamane.

Prorok Ezechiel nie powiedział, że już więcej królestwa nie będzie, gdyż to wskazywałoby na złamanie przymierza. Natomiast on wyjaśnił, że takiego królestwa już więcej nie będzie, „*aż przyjdzie ten, który ma do niego prawo.*” Wypełnienie się tego przymierza zostało tylko zawieszone do czasu, aż pojawi się prawowity król. Tym prawowitym Królem był Pan Jezus. Celem Jego Pierwszego Przyjścia było złożenie ofiary okupowej, tak bardzo potrzebnej dla całego rodzaju ludzkiego, ale teraz On powrócił, aby objąć władzę w swoim Królestwie. Jednakże, On czeka na skompletowanie swojego Kościoła – Małżonki – zanim poprosi Ojca o oddanie mu narodów w dziedzictwo oraz wszystkich krańców ziemi w posiadanie. Kiedy Syn Dawidowy a nasz Pan Jezus Chrystus rozpocznie sprawiedliwe rządy na ziemi, odkrycia archeologiczne dotyczące Dawida stracą swoje znaczenie, a to będzie następnym dowodem, że Biblia jest Prawdą. Wówczas wypełni się proroctwo apostoła świętego Pawła: „*Aby na imię Jezusa zginało się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią. I aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca.*” (Filip. 2:10,11)

„Ale kto napije się wody, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki.” Jan 4:14

Błędy i kłamstwa, tylko chwilowo mogą zaspokoić pragnienie tych, którzy jeszcze nigdy nie skosztowali prawdziwej wody żywota. Oprócz Prawdy, nic innego nie może dać stałego i długotrwałego zadowolenia. Uosobieniem i przedstawicielem tej zaspakajającej pragnienie wody żywota jest Sam Pan, Słowo, Logos, Poślaniec Ojca, pełen łaski i Prawdy. Ktokolwiek przyjmuje Pana, jako swego Odkupiciela, Przewodnika i Nauczyciela, przez którego wypełnią się wszystkie chwalebne obietnice Boże; ktokolwiek otrzymuje tę wodę żywota, otrzymuje wraz z nią tyle zadowolenia, że już nigdy i nigdzie nie będzie szukał innej Prawdy. Żadna inna woda nie zaspokoi jego pragnień tak, jak woda żywota. Ona go nasyci tak dostatnio, że już więcej nie będzie pożądał wód obcych. R 2424:2

Pieśni Wieczorne 3 Styczeń

Wielkie Zbawienie

W tym drugim rozdziale Listu do Hebrajczyków apostoł przypomina nam, jak nieporównywalnie wspaniałą jest oferta zbawienia, którą nasz Pan przedstawił Kościołowi i jak ważną rzeczą jest, abyśmy bardzo poważnie ją traktowali i posłusznie wykonywali każdy jej warunek, trzymając się podanych nam prawd, gdyż całe nasze życie jest zależne od sposobu przykładania do nich naszej uwagi. Apostoł święty Paweł również dowodzi, że odkupienie upadłego rodzaju ludzkiego wiązało się z wywyższeniem Jednorodzonego Syna Bożego, który najpierw musiał stać się uczestnikiem ludzkiej natury, aby zapoznać się z kłopotami i z chorobami upadłego człowieka. Przez własną swoją śmierć, On dostarczył okupu i przeszedłszy doświadczenia, został przysposobiony do najwyższego stanowiska, jakie jest możliwe do osiągnięcia we wszechświecie, zajmując miejsce po prawej stronie Bożego majestatu. Rozdział drugi kończy się okazaniem przez naszego Pana współczującego wyrozumienia dla naszych słabości, co powinno skłaniać nasze serca do wyrażania Mu dziękczynienia za to, że wraz z Nim jesteśmy uznani za godnych udziału w Jego dziele zarówno teraz jak i w przyszłości.

1. *„Dlatego musimy tym bacniejszą zwracać uwagę na to, co słyszeliśmy, abyśmy czasem nie zboczyli z drogi.”*

Powyższy werset nawiązuje do poprzedniego rozdziału przedstawiającego nam dowody, że Pan Jezus Chrystus jest teraz wywyższony ponad wszystkich aniołów. Ponieważ On przemawia jako Ten – posiadający najwyższe upoważnienie i wszechstronne doświadczenie, dlatego nie możemy sobie pozwolić na zlekceważenie i zapomnienie tego, co On mówi. Podobną myśl znajdujemy w księdze Przypowieści Salomona, w Rozdziale 4:13: *„Trzymaj się karności, nie ustawaj; zachowuj ją, gdyż ona jest twoim życiem!”*

Nasze zainteresowanie powinno rosnać, wzmagając się w miarę nabywania przez nas pełniejszej oceny zacności i wysokiego autorytetu Pana Jezusa Chrystusa, który przemawia do nas w obecnych dniach. Takie „*kierowanie uwagi*” do tych spraw, dzieci Boże powinny uważać za swój obowiązek.

Czas upływa, przynosząc wiele różnych wydarzeń. Nie możemy stać w bezruchu. Jeśli chcemy iść do przodu, szczególną uwagę powinniśmy zwrócić na poselstwo naszego Pana, gdyż jeśli naszą uwagę skupialibyśmy na innych rzeczach, pozwalając, aby Jego życiodajne wskazówki oddaliły się od nas, wtedy pozostalibyśmy bez ich pomocnego i kierowniczego wpływu. Pomimo tego, że nasze cielesne skłonności oraz inne wpływy odciągają nas od tych wskazówek, musimy usilnie i zdecydowanie nakłaniać nasze umysły do Słowa Bożego i do zawartej w nim Prawdy.

Jest konieczne, abyśmy trwali w czytaniu i w badaniu rzeczy, odnośnie których wiemy, że są prawdą, doświadczając je w naszych umysłach, gdyż jesteśmy „*naczyniami przeciekającymi*.” Cała treść wersetu wyraża się myślą, że nasze życie duchowe uzależnione jest od zwracania naszej uwagi na słowa Mistrza i że nie możemy pozwolić sobie na zlekceważenie ich lub zignorowanie. Zwracanie uwagi na Słowo Boże jest niezbędnym warunkiem zachowania naszego życia!

2. „*Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było nienaruszalne, a wszelkie przestępstwo i nieposłuszeństwo spotkało się ze słuszną odpłatą,*”

„*Aniołowie*” z powyższego wersetu wydają się być tymi, którymi Pan Bóg posłużył się przy zaprowadzaniu Prawa Zakonu, o czym apostoł święty Paweł wyraża się słowami: „*został on dany przez aniołów do rąk pośrednika*”. (Gal. 3:19) Prawo Zakonu zawierało surowe wymagania – „*słowo wypowiedziane przez aniołów było nienaruszalne*” – to jest podstawowe lub obowiązujące.

Grecki wyraz przetłumaczony jako „*przestępstwo*” oznacza raczej „*kroczenie obok*”, zamiast „*kroczenia po wyznaczonej drodze*”, sugerując możliwość okazywania sprawiedliwości przy faktycznym nieprzestrzeganiu wymagań Prawa Zakonu.

Wyraz „*nieposłuszeństwo*” przetłumaczony z greckiego słowa „*parakoe*”, w Nowym Testamencie jest użyty trzy razy, oznaczając „*przesłyszeć się*”. W Emfatycznym Słowniku Wilsona, to greckie słowo zostało przetłumaczone zwrotem „*niedosłyszeć*”. Ci, którzy nie byli posłuszni „*Prawu Zakonu*”, otrzymali sprawiedliwą karę – sprawiedliwość była podstawą przymierza Zakonu.

3. „*To jakże my ujdziemy cało, jeżeli zlekceważymy tak wielkie zbawienie? Najpierw było ono zwiastowane przez Pana, potem potwierdzone nam przez tych, którzy słyszeli,*”

To „*wielkie zbawienie*” jest najwspanialszą ofertą, jaka kiedykolwiek była przedstawiona komukolwiek z aniołów lub ludzi. Jakże my możemy ująć cało, czyli, jak my możemy uchronić się od utraty tej oferty, jeśli zlekceważymy zwracanie naszej uwagi na warunki i okoliczności podtrzymujące naszą nadzieję na otrzymanie tak chwalebnej nagrody? Ona jest bezcennym skarbem i byłoby wielką tragedią, jeśliby ktoś dopuścił się utraty tej nagrody, przez proste jej zlekceważenie!

Starajmy się podtrzymywać naszą miłość do Prawdy objawiającej Bożą wolę przez ustawiczne przypominanie sobie różnorodnych jej aspektów. Zaniechanie tych starań oznacza zaniedbanie tego, co Pan Bóg nam udzielił, jako środka, przez który moglibyśmy osiągnąć wielkie zbawienie. Powyższy werset jasno wskazuje, że „*Wysokie Powołanie w Jezusie Chrystusie*” (Filip. 3:14), „*niebiańskie powołanie*” (Hebr. 3:1) nigdy przedtem nie było oferowane ludowi Bożemu. (Zobacz: List do Hebrajczyków, R.10:19,20; Ewangelia Świętego Jana, R.3:13,25-31; 2 List do Koryntian, 6:2; Ewangelia Świętego Mateusza, R.11:11; Dzieje Apostolskie, R. 2:29-36; Ewangelia Świętego Jana, R.14:2) Kontaktowanie się Pana Boga z członkami cielesnego nasienia Abrahama było zamierzone w celu przygotowania ich do tego szczególnego powołania. Ale kiedy Pan Jezus przyszedł do nich (do swego własnego narodu), tylko niewielu spośród nich przyjęło Go (Jan 1:11), dlatego powołanie zostało skierowane do Pogan.

To szczególne zaproszenie było tak ważne, że do zapoczątkowania tego „*Wysokiego Powołania*” Pan Bóg wybrał Swojego Umiłowanego Syna, który miał być „*Wodzem*” wszystkich usiłujących osiągnąć to „*wielkie zbawienie*.”

Pierwszymi, którzy usłyszeli poselstwo Ewangelii, byli apostołowie i uczniowie Pana Jezusa. Jako naoczni świadkowie Jego cudów, oni osobiście słuchali łaskawych słów Jego nauk dotyczących „*tajemnic Królestwa Niebios*”.(Mat.13:11) Apostoł Święty Jan wyraża tę samą myśl następującymi słowami: „*Co było od początku, co słyszeliśmy, co oczami naszymi widzieliśmy, na co patrzyliśmy i czego ręce nasze dotykały, o Słowie żywota, ... zwiastujemy wam*”.(1 Jan 1:1-3) Apostoł Święty Piotr potwierdza to, mówiąc: „*...nie opierając się na zręcznie zmyślonych baśniach, lecz jako naoczni świadkowie jego wielkości*”.(2 Piotr 1:16)

4. „*A Bóg poręczył je również znakami i cudami i różnorodnymi niezwykłymi czynami oraz darami Ducha Świętego według swojej woli.*”

Tym, który wspierał ludzkich rzeczników świadczących na początku wieku o Panu Jezusie i o „*wielkim zabawieniu*” głoszonym przez Niego, był Sam Pan Bóg, Niebiański Ojciec. Jego świadectwo pokazane było w mocy, jaką Pan Bóg objawiał w licznych cudach wykonywanych przez Pana Jezusa oraz w zesłaniu na uczniów daru Ducha Świętego, w Dniu Zielonych Świąt. Ponieważ cuda następowały jeden po drugim, one stały się łańcuchem dowodów przybierających na wadze i na znaczeniu. Jakże wspaniałym początkiem było takie otwarcie dla nas Wysokiego Powołania. Jakże wielka była ilość zgromadzonych Bożych rzeczników użytych do skierowania naszej uwagi na ten chwalebny przywilej!

5. „*Bo nie aniołom poddał świat, który ma przyjść, o którym mówimy.*”

Powyższy tekst jest używany jako pośredni dowód na to, że przed potopem świat był zarządzany przez aniołów. Takie sprawowanie rządów nad światem przez aniołów potwierdzają następujące wersety: Księga Rodzaju, R.6:4; 1 List Świętego Piotra, R.3:19,20; 2 List Świętego Piotra, R.2:4,5; List Świętego Judy 6. Jednakże, użycie przez apostoła łącznika „*Bo*” sugeruje, że on powołuje się na werset 2, gdzie wspomniane jest wykonywanie Prawa Zakonu, w którym aniołowie mieli swój ważny udział.

Niezależnie od tego, czy wzięlibyśmy pod rozwagę próby zarządzania przez aniołów światem przedpotopowym lub także ich służbę przy wykonywaniu Prawa Zakonu, nauka jaką apostoł podkreśla, jest oczywista; w obydwu przypadkach, próby aniołów zakończyły się niepowodzeniem. Teraz jesteśmy zapewnieni, że podobne niepowodzenie nie będzie już

miało miejsca podczas wykonywania rządów w przyszłym świecie. Wówczas, Pan Jezus Chrystus będzie Królem, a wraz z Nim będą zarządzili ci, którzy, jako Jego „współdziedzice”, osiągnęli „wielkie zbawienie”, dlatego będą z Nim żyli i królowali. (2 Tym. 2:11-12)

6. „Stwierdził to zaś ktoś, kiedy gdzieś powiedział: Czymże jest człowiek, że pamiętasz o nim? Albo syn człowieczy, że dbasz o niego?”

Tym, który „gdzieś powiedział”, jest psalmista Dawid, autor Psalmu 8:4. Jego powyższe pytanie jest nieuniknionym rezultatem rozmyślań nad bezmiarem Bożego stworzenia w porównaniu z małostkowymi wysiłkami człowieka i jego nicością. Ogromne siły i przestrzenie we wszechświecie powinny nas skłaniać do pokory. Stwórca, który uczynił tak wielki system światów, wprowadził też równowagę sił działających wśród nich, co pozwala człowiekowi żyć i cieszyć się obfitością Bożej opieki. Z pewnością, nasza wdzięczność powinna prowadzić nas do okazywania takiemu Stworzycielowi naszej największej ufności, a naszą służbę dla Niego, do poczytania sobie za największy zaszczyt i przywilej.

Wyraz „dbasz”, a według tłumaczenia Biblii Gdańskiej „nawiedzasz”, został przetłumaczony z greckiego słowa oznaczającego: „wizytować i wybierać.” Użycie przez apostoła świętego Pawła właśnie tego słowa mogłoby wskazywać na prorocze „nawiedzenie”, którym, zgodnie ze słowami psalmisty jest przyjście na ziemię Umiłowanego Syna Bożego, aby najpierw odkupić upadłą ludzkość, a potem przyprowadzić do pierwotnego stanu tych, którzy mogliby skorzystać z udzielonej im Bożej łaski. W ten sposób Pan Bóg nawiedza cały rodzaj ludzki, używając do tego osoby Swego Syna, jako Swego przedstawiciela.

Opiekując się wielkimi rzeszami ludzi, Pan Bóg nawiedza ich różnymi sposobami; bądź przez dostarczanie im słońca i deszczu, bądź przez udzielanie im obfitości codziennych dobrodziejstw, niby dżdżu dostarczającego potrzebnej wilgoci. (Psalm 116:12) Pana Boga nawiedzającego ludzi można porównać do doktora przychodzącego z wizytą do chorych. Celem Bożego nawiedzenia ludzi jest pragnienie uzdrowienia ich od wszelkich chorób i nieszczęść. Właśnie to dzieło będzie wykonane przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.

7. „*Uczyniłeś go na krótko nieco mniejszym od aniołów, Chwałą i dostojęństwem ukoronowałeś go.*”

Słowa powyższego wersetu „*nieco mniejszym od aniołów*” wyrażają myśl, że „*na krótko*”, natura Pana Jezusa była nieco niższą od natury aniołów. Chcąc należycie zrozumieć Boży plan, należałoby wziąć pod uwagę zróżnicowanie natur, co pomogłoby usunąć błędne przypuszczenia niektórych ludzi, że człowiek osiągnie kiedyś duchową naturę. Człowiek, będący ludzką istotą i ziemskim stworzeniem, został stworzony przez Pana Boga, aby zamieszkiwał ziemię. Aniołowie posiadają wyższą naturę, gdyż w takiej zostali stworzeni. Pan Bóg nigdy nie planował, aby ludzie stali się aniołami.

Chwała, o jakiej apostoł mówi we wersecie, odnosi się do Adama, praojca wszystkich ludzi, którego Pan Bóg stworzył jako pierwszego z ludzi. Adam cieszył się chwałą doskonałego człowieka, stworzonego na podobieństwo Boże. Apostoł święty Paweł porównuje jego chwałę do chwały „*ciał niebieskich*”. (1 Kor.15:40) Człowiek stworzony przez Pana Boga miał królować nad ziemią. Otrzymując przywilej panowania nad zwierzętami, w ten sposób on dostąpił zaszczytu oraz chwały. O takim panowaniu mówił prorok Micheasz w Rozdziale 4:8, określając go, jako „*pierwsze panowanie*”, a w Ewangelii Świętego Mateusza, Rozdział 25:34, Pan Jezus nazwał to panowanie: „*Królestwem przygotowanym od założenia świata*”.

8. „*Wszystko poddałeś pod stopy jego, A poddawszy mu wszystko, nie postanowił niczego, co by mu poddane nie było. Teraz jednak nie widzimy jeszcze, że mu wszystko jest poddane;*”

Niestety, człowiek stracił swoje panowanie, chwałę i dostojęństwo. Teraz oto widzimy go w zmartwieniach i niepewnościach, będących rezultatem jego samowoli i nieposłuszeństwa. Pomimo swej dumy i chełpliwości, człowiek nie potrafi wyzwolić samego siebie z następstw grzechu i teraz cały rodzaj ludzki jest zagrożony zupełną zagładą.

9. „*Widzimy raczej tego, który na krótko uczyniony został mniejszym od aniołów, Jezusa, ukoronowanego chwałą i dostojęństwem za cierpienia śmierci, aby z łaski Bożej zakosztował śmierci za każdego.*”

W powyższym wersecie apostoł święty Paweł wyraźnie pokazuje Boży zamiar przywrócenia człowiekowi pierwotnego przywileju panowania na ziemi. Nie widzimy jeszcze tego dzieła w pełni dokonanego, ale widzimy wykonywanie się planu Bożego w przyjściu Pana Jezusa, w celu odkupienia upadłej ludzkości – „*widzimy Pana Jezusa*”. Widzimy też, że Pan Jezus uczyniony był dokładnie na podobieństwo ojca Adama i tak, jak Adam, „*On uczyniony został mniejszym od aniołów*.” To wszystko stało się, aby On mógł ponieść śmierć, a przez oddanie swego doskonałego życia, aby mógł dostarczyć równoważnej ceny za doskonałego człowieka Adama, który stracił swoje życie. Właśnie w tym celu Pan Jezus „*ofiarował na śmierć swoją duszę*.” (Izaj. 53:6,12)

10. „*Przystało bowiem, aby Ten, dla którego i przez którego istnieje wszystko, który przywiódł do chwały wielu synów, sprawcę ich zbawienia uczynił doskonałym przez cierpienia*.”

Upodobało się Bożej Mądrości, aby według swego planu „*przywieść do chwały wielu synów*” – wszystkich członków Kościoła – uczyniwszy ich Wodza i Przewodnika jako pierwszego, który otrzymał to wysokie stanowisko, „*doskonałym przez cierpienia*.” Sposobem do uzyskania chwały przez wszystkich Jego synów jest cierpienie i śmierć, od czego i sam Pan Jezus nie był zachowany.

Nie oznacza to, że przed cierpieniami i śmiercią Pan Jezus posiadał naturę niedoskonałą. Jako nasz Wódz, właśnie przez cierpienia On był przygotowywany i doskonalony. Dla przykładu, młody człowiek może być złą osobą, jednak nie może być lekarzem, dopóki nie zostanie wykształcony w tym zawodzie. Dlatego też Pan Jezus, wykształcony przez cierpienie, w ten sposób został udoskonalony do objęcia wysokiego urzędu, który teraz sprawuje zgodnie z Bożym postanowieniem. Jednym z zajmowanych przez Pana Jezusa stanowisk jest pozycja Wodza naszego zbawienia.

W bardzo podobny sposób, wszyscy członkowie ciała Jezusowego, Jego naśladowcy, wszyscy, których On prowadzi i zaprasza do postępowania Jego śladami, aby wraz z Nim mogli dostąpić chwały, są udoskonalani przez cierpienia i próby, które będąc zaprawione radością, okazują się być doświadczeniami uczącymi ich ufności i miłości do Ojca Niebieskiego. Jakże błogosławione jest dzielenie się tymi doświadczeniami z Panem Jezusem,

o czym mówią słowa proroctwa: „*Tys policzył dni mojej tułaczki, zebrałeś łzy moje w bukłak Swój. Czyż nie są zapisane w księżce twojej?*” (Psalm 56:9)

11-13. „*Bo zarówno ten, który uświęca, jak i ci, którzy bywają uświęceni, z jednego są wszyscy; z tego powodu nie wstydzi się nazywać ich braćmi, Mówiąc: Będę opowiadał imię twoje braciom moim, Będę cię chwalił pośród zgromadzenia; I znowu: Ufność w nim pokładać będę; I znowu: Otom Ja i dzieci, które mi dał Bóg.*”

Przez cytowanie powyższych tekstów biblijnych, apostoł święty Paweł stara się ugruntować prawdę odnośnie jedności istniejącej w ciele Chrystusowym. Pan Jezus nazywa swoich uczniów „*braćmi*.” Podobnie wypowiada się psalmista Dawid w swoich proroczych słowach z Psalmu 22:22, nazywając członków zgromadzenia ludu poświęconego „*braćmi*”, którzy według Bożego planu są odłączonymi uczestnikami Wysokiego Powołania.

„*I znowu*” apostoł cytuje inny dowód biblijny, świadomie zachowując biblijną zasadę, że przedstawianie ważnych spraw powinno być poparte więcej niż jednym świadkiem. Następny cytat pochodzi z Księgi Izajasza, z Rozdziału 8:18 i nawiązuje do „*dzieci*”, które Ojciec Niebieski dał Panu Jezusowi, aby z Nim złączone były Jego braćmi. Prawdopodobnie, Pan Jezus miał na uwadze właśnie ten powyższy tekst proroczy, kiedy w swojej arcykapłańskiej modlitwie powiedział: „*Twoimi byli i mnie ich dałeś.*” (Jan 17:6) Jakże pełna miłości jest ta hojność wymiany zachodzącej pomiędzy Ojcem i Synem, przynosząca w nagrodę radość dla obojga z nich.

14. „*Skoro zaś dzieci mają udział we krwi i w ciele, więc i On również miał w nich udział, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła,*”

Te dzieci, których Pan Jezus nie wstydził się nazwać „*swoimi braćmi*”, z ciała i krwi pochodzą od pierwotnego ojca Adama. Aby one mogły stać się uczestnikami tego „*wielkiego zbawienia*” jako bracia uwielbionego Pana Jezusa Chrystusa, było koniecznym, żeby oni byli odkupieni od śmierci.

Z tego powodu, apostoł święty Paweł przedstawia filozofię okupu, według której, Pan Jezus musiał stać się człowiekiem i jako taki

umrzeć, „*sprawiedliwy za niesprawiedliwych*”. (1 Piotr 3:18) Przy tym, należy również pamiętać o otrzymanym przez Pana Jezusa upoważnieniu do ostatecznego zniszczenia Szatana.

Jak wygląda szatańska „*władza nad śmiercią*?” Pochodzące z greckiego języka słowo „*władza*” oznacza „*autorytet urzędu*” i często jest ono tłumaczone jako „*panowanie*” lub „*upoważnienie*”. Panowanie, które sobie Szatan zagarnął i którego nadużył, spowodowało śmierć, będącą rezultatem królowania grzechu. Apostoł święty Paweł nazywa Szatana „*bogiem tego świata*”. (2 Kor. 4:4) Na początku Tysiąclecia zostanie mu odebrane panowanie, gdyż On będzie związany i obezwładniony. Obj. 20:1-3,10)

15. „*I aby wyzwolić wszystkich tych, którzy z powodu lęku przed śmiercią przez całe życie byli w niewoli.*”

Cały rodzaj ludzki jest zniewolony przez śmierć, ale nie wszyscy ludzie są zniewoleni „*lękiem przed śmiercią*.” Którzy więc są tymi, tak bardzo lękającymi się śmierci, że są przez nią zniewoleni? Wydaje się, że apostoł nawiązuje tutaj do członków klasy poświęconych, którzy lękają się cierpień i ofiar związanych ze swym poświęceniem i z powodu tej bojaźni, oni powstrzymują się od wykorzystywania przywilejów i możliwości cierpienia z Chrystusem. Dlatego więc, oni nie będą mogli być zaliczeni do członków „*małego stadka*” – uczestników „*wielkiego zbawienia*.” W późniejszym czasie, oni są ocaleni i ich szaty są wybielone we krwi Baranka. Objawiciel święty Jan nazywa ich „*wielkim gronem*”, które przejdzie przez wielki ucisk. Członkowie wielkiego grona nie będą królowali z Chrystusem, ale będą sługami w pozafiguralnej duchowej świątyni. (Obj. 7:9, 13-16)

16. „*Bo przecież ujmuje się On nie za aniołami, lecz ujmuje się za potomstwem Abrahama.*”

Grecki wyraz przetłumaczony w naszym tekście słowem „*przecież*”, w Nowym Testamencie występuje tylko ten jedyny raz. Inne znaczenie tego greckiego słowa można wyrazić zwrotem „*jak wszyscy wiemy*”, a Biblia według tłumaczenia Jamesa Moffata używa słowa „*oczywiście*.” Wierzący członkowie Pierwotnego Kościoła dobrze wiedzieli, że aby Pan Jezus mógł stać się nasieniem Abrahama, najpierw musiał mieć swój udział w ludzkim ciele i krwi, a nie w naturze anielskiej. Tę prawdę apostoł święty Jan uczynił

warunkiem prawdziwej wiary w Pana Boga, wyrażając tę myśl słowami: „*Wszelki zaś duch, który nie wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, nie jest z Boga.*” (1 Jan 4:3)

17. „*Dlatego musiał we wszystkim upodobnić się do braci, aby mógł zostać miłosiernym i wiernym arcykapłanem przed Bogiem dla prześlągania go za grzechy ludu.*”

Jakaż głąbia mądrości zawartej w Bożym planie objawia się w tym, że Pan Jezus miał mieć swój udział w nieszczęściach i w trudnościach dręcących ludzi, aby przez to mógł stać się miłosiernym Najwyższym Kapłanem! On jest miłosierny, ponieważ rozumie trudności i słabości, jakie przechodzą Jego naśladowcy oraz cały rodzaj ludzki. On był przypodobany do swych braci we „*wszystkich rzeczach.*” Nie oznacza to, że Pan Jezus był niedoskonały, lub, że grzech został wsiany w Jego naturę. Jego „*bracia*” są „*Nowymi Stworzeniami*” i Pan Jezus był poddany tym wszystkim pokusom, które oni przechodzą.

W wyniku obserwowania i obcowania z ludźmi, Pan Jezus zapoznał się z utrapieniami, które ogólnie są udziałem całej rodziny ludzkiej, a szczególnie tych, którzy stając się Nowymi Stworzeniami, ciągle muszą walczyć przeciwko grzechowi działającemu w ich ciałach. Taki nasz stan wzmagą współczucie naszego Orędownika, pobudzając Jego miłosierdzie i wyrozumiałość dla nas przed tronem łaski. Z tego samego powodu, jako Głowa klasy kapłanów, którzy w Tysiącleciu będą zajmowali się całym rodzajem ludzkim, On również będzie okazywał swoje współczucie ludziom i chętnie uczyni wszystko, co tylko będzie możliwe, aby pomóc wszystkim odwracającym się od grzechu i dążącym do uzyskania doskonałości oraz do zupełnego pojednania się z Ojcem Niebiańskim, ze swoim Stworzycielem.

18. „*A że sam przeszedł przez cierpienie i próby, może dopomóc tym, którzy przez próby przechodzą.*”

Pan Jezus raczej wolał przechodzić psychiczne i fizyczne cierpienia, niż ulec zakusom zła. W ten sposób będąc „*kuszony*” i próbowany, On wie, w jaki sposób może nam pomóc tymi rzeczami, które Jemu przyniosły pomoc, kiedy znajdował się w potrzebie. Słowo Boże sugeruje nam te rzeczy, które nas pouczają odnośnie właściwego korzystania ze wszystkich środków

Bożej łaski, udostępnionych nam przez naszego miłościwego i miłującego nas Najwyższego Kapłana. Kiedy w modlitwie zbliżamy się do Ojca, możemy być pewni, że nasze mało znaczące i niedoskonałe wysiłki są możliwe do przyjęcia. On jest zdolny wesprzeć nas Swoją mocą współczucia, znajomości i doświadczenia, gdyż On ma do tego całkowite upoważnienie.

„A Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas.” Jan 1:14

Wszyscy członkowie rodziny ludzkiej, będąc dziećmi Adama, stali się uczestnikami jego wyroku śmierci. Żaden człowiek nie mógł złożyć Panu Bogu okupu za swego brata. (Psalm 49:7) Pan Bóg ułożył tę sprawę tak, że Adam i całe jego potomstwo nie mogli być odkupieni inaczej, jak tylko przez znalezienie człowieka doskonałego, chętnego, aby umrzeć za wszystkich dobrowolnie. Ponieważ nie było takiego człowieka, który mógłby to wykonać, Pan Bóg zaplanował wraz z Logosem, Swoim Jednorodzonym Synem, aby On, stając się człowiekiem, okazał się Odkupicielem całego rodzaju ludzkiego Adama oraz wszystkich jego dzieci. R 5352:4

Pieśni Wieczorne 11 Luty

Ambasadorzy Dla Chrystusa

„W miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy.” 2 List do Koryntian, Rozdział 5:20

Ambasador jest urzędnikiem reprezentującym rząd i godność swego kraju na terytorium obcego kraju. W ziemskich rządach przyjęty jest zwyczaj

mianowania ambasadorów lub urzędników państwowych do pełnienia służby poza granicami kraju. Tak więc funkcja reprezentowania jednego ziemskiego narodu wobec innego uważana jest za wielce zaszczytną. O ileż bardziej zaszczytnym stanowiskiem jest reprezentowanie królestwa niebiańskiego oraz Jęgo Króla królów i Pana panów przed obywatelami tego świata.

Jeśli my jako Chrześcijanie zawsze przywiązywaliśmy do tej myśli należytą uwagę, ona dodawałaby zacności naszym charakterom oraz mogłaby okazać się mocą przekształcającą nas, jako Nowe Stworzenia, służąc też pomocą w naszej walce ze światem, ciałem i Przeciwnikiem.

Jesteśmy obywatelami niebiańskiej ojczyzny. Odnośnie swoich naśladowców Pan Jezus wypowiedział się następująco: „*Nie są ze świata, jak i ja nie jestem ze świata.*” (Jan 17:16) Chociaż ciągle mieszkamy na świecie, nie jesteśmy ze świata, ale przekształciliśmy naszą przynależność i nasze obywatelstwo do niebiańskiego królestwa. Nasz Niebiański Ojciec „*wyrwał nas z mocy ciemności i przeniósł nas do Królestwa Syna swego umiłowanego.*” (Kol. 1:13)

Będąc przedstawicielami czyli ambasadorami Pana Jezusa Chrystusa, powinniśmy odczuwać dostojeństwo i zaszczyt z posiadanego stanowiska oraz ciążącą na nim odpowiedzialność. Zawsze powinniśmy pamiętać na słowa apostołów: „*I wszystko, cokolwiek czynicie w słowie lub w uczynku, wszystko czyńcie w imieniu Pana Jezusa, dziękując przez niego Bogu Ojcu.*” (Kol. 3:17)

WYDAWANIE ŚWIADECTWA PRAWDZIE

Jak Pan Jezus żył w tym świecie, tak samo i my żyjemy w nim, jako Jego naśladowcy. Nasz Mistrz powiedział: „*Ja się narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie.*” (Jan 18:37) Wierność Pana Jezusa dla Prawdy wywołała wielkie sprzeczności ze strony ludzi, których zaślepił Przeciwnik. Wydawanie świadectwa Prawdzie i okazywanie dla niej lojalności sprowadziły na Pana Jezusa cierpienie i śmierć.

Wszyscy Pańscy naśladowcy powinni wydawać swoje świadectwo Prawdzie w podobny sposób. Swoją lojalność dla Prawdy oni mogą

udowodnić, żyjąc według zaleceń Bożego Świętego Słowa, mając na względzie charakter Pana Boga oraz Jego wielki plan wieków. Przez okazywanie takiego posłuszeństwa i wierności dla Prawdy, oni otrzymują przywilej udziału w cierpieniach Chrystusa, bez względu na związane z tym koszty. Słowo Boże mówi: *„Jeśli z Nim wytrwamy, z Nim też królować będziemy.”* (2 Tym. 2:12)

Kiedy Pan Jezus chodził po ziemi, On *„Sprawiedliwy cierpiał za niesprawiedliwych”*, aby móc przyprowadzić ludzi do Boga. (1 Piotr 2:18) Począwszy od czasu uwielbienia Pana Jezusa Chrystusa w niebie, Jego naśladowcy są powoływani do okazywania swej lojalności dla Pana Boga przez naśladowanie swego Mistrza podczas ich ziemskiej pielgrzymki.

Będąc wiernymi ambasadorami Chrystusa i niebiańskiego królestwa światłości i pozwalając naszej światłości świecić się przed ludźmi, możemy spodziewać się, że wrogo usposobione do nas moce ciemności będą okazywały nam swoje sprzeciwy. Ciemność i wszyscy chodzący w ciemności nienawidzą światłości, stąd też, oni sprzeciwiają się wszystkim dzieciom światłości, jako wiernym przedstawicielom Chrystusa.

W jaki sposób otrzymujemy stanowisko ambasadorów? To stanowisko otrzymujemy przez pokutę, usprawiedliwienie i poświęcenie się. Najpierw musimy uznać siebie za grzeszników, a potem, przez wiarę przyjmujemy Pana Jezusa za naszego Zbawiciela. Wówczas dobrowolnie postanawiamy, że przy pomocy Pana, nie będziemy żyli dla siebie, ale dla Tego, który umarł za nas, stosownie do słów zapisanych w Liście do Rzymian, w Rozdziale 12:1-2 *„Wzywam was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza. A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe.”*

NASZ WZÓR

Pan Jezus jest naszym wzorem, a ponieważ mamy być Jego przedstawicielami, powinniśmy zwracać uwagę na Jego przykład i napomnienia. On był *„wiernym świadkiem”* i my też mamy być wiernymi świadkami. Podczas naszego świadczenia spoglądamy na Pana Jezusa; z

uwagą patrzymy na Apostoła i Najwyższego Kapłana naszego wyznania, Pana Jezusa Chrystusa.

Każdy poświęcony naśladowca Pana Jezusa jest świadomy kierownictwa Ducha Świętego, cytując słowa prorocтва: „*Duch Wszechmocnego, Pana nade mną, gdyż Pan namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę; posłał mnie, abym opatrzył tych, których serca są skruszone, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, Abym ogłosił rok łaski Pana i dzień pomsty naszego Boga, abym pocieszył wszystkich zasmuconych.*” (Izaj. 61:1-2; Łuk. 4:18) Ten rok jest okresem czasu, kiedy dzięki zasłudze Odkupiciela, Pan Bóg przyjmuje członków maleńkiej trzódki jako żywe ofiary.

Sprawowanie funkcji ambasadorów jest chwalebną służbą! Wiernie wykonując swoją służbę Bożego przedstawiciela, apostoł święty Paweł odczuwał wpływ Ducha Świętego, który pobudzał go do głoszenia Ewangelii wszystkim ludziom przygodnym oraz tym mającym „*uszy ku słuchaniu*”, odnośnie okupu złożonego przez ofiarę naszego Drogiego Zbawiciela. Ten sam Duch Święty pobudzał apostoła do zachęcania wszystkich, aby pojednali się z Panem Bogiem przez bezzwłoczne wkroczenie na drogę sprawiedliwego postępowania. Apostoł wyraźnie oświadcza:

„Nie uchylałem się bowiem od zwiastowania wam całej woli Bożej.” (Dzieje Ap. 20:27)

Następnie, apostoł święty Paweł mówi: „*Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe. A wszystko to jest z Boga, który nas pojednał z sobą przez Chrystusa i porучzył nam służbę pojednania, To znaczy, że Bóg w Chrystusie świat z sobą pojednał, nie zaliczając im ich upadków, i powierzył nam słowo pojednania.*” (2 Kor. 5:17-19)

EFEKTY WYKONYWANIA SŁUŻBY AMBASADORÓW

Jeśli do wykonywanej przez nas służby ambasadorów będziemy przykładali nasze umysły i nasze serca, będziemy mogli spodziewać się następujących rezultatów:

(1) Godność. Podczas gdy wszyscy ambasadorzy są świadomi, że nie posiadają niczego, co znalazłoby upodobanie w oczach Bożych, oni również wiedzą, że nie potrafią należycie sprawować funkcji Bożych przedstawicieli oraz przedstawicieli Jego rządów. Jednak pamiętając, że będąc przykryci „szatą sprawiedliwości” (Izaj. 61:10; Fil. 3:9) możemy ogłaszać Boże poselstwo, gdyż jesteśmy wzmacniani Jego siłą, która podnosi naszą godność i przydaje zacności naszemu charakterowi.

(2) Zaszczyt. Musimy postępować roztropnie, aby nie uczynić niczego, co mogłoby przynieść hańbę Jego imieniu, charakterowi, słowu lub Jego rządowi.

(3) Odpowiedzialność. Jeśli będziemy cenili sobie wykonywaną przez nas funkcję Bożych przedstawicieli, ta ocena pomoże nam w dochowaniu naszej wierności Temu, któremu zaufaliśmy.

(4) Przekształcająca nas moc. Świadomość zajmowanego stanowiska uzdolni nas do przeniesienia naszych uczuć z rzeczy ziemskich do wyższych rzeczywistości duchowych. Na początku, zanim staliśmy się ambasadorami duchowego Królestwa, nasze nadzieje, cele i dążenia były ześrodkowane na ziemskich rzeczach. Teraz, będąc Bożymi przedstawicielami, zajmujemy się rzeczami odnoszącymi się do Ducha, a nie do ciała. Wzbudzeni wraz z Chrystusem, szukamy tych rzeczy, które są w górze, gdzie siedzi Chrystus po prawicy Bożej. O tym, co jest w górze myślimy, nie o tym, co na ziemi. (Kol. 3:1-4)

(5) Świadomość. Zdawanie sobie sprawy z ważności wykonywanej funkcji przez zachowywanie jej oceny w naszych umysłach i w sercach będzie bardzo pomocne Nowemu Stworzeniu w jego walce ze starą naturą.

(6) Samokontrola. Myślenie o wykonywanej funkcji Bożych ambasadorów reguluje nasze postępowanie w codziennym życiu – odtąd chodzimy w nowości żywota – według Ducha, a nie według ciała. (Rzym. 8:1,4)

(7) Wierność. Nasze wierne wypełnianie służby Bożych ambasadorów pomoże nam wydać więcej owoców Ducha Świętego i w ten sposób szeroko otworzy nam wejście do Królestwa.

WYMAGANA JEST WIERNOŚĆ

Każdy, który by wiernie wykonywał swoją funkcję Bożego ambasadora, nie wstydząc się przedstawiania Bożych zamiarów i Bożej woli, szybko sam doświadczy niektórych cierpień Chrystusa. On będzie mógł wtedy powiedzieć, że, *„zniewagi urągających tobie przypadły na mnie.”* (Psalm 69:9) Dostrzegamy wspaniałą mądrość Bożego planu. Każdy ambasador wykonujący swoją służbę kapłańską ma świadomość, że jego ofiarowanie się jest kierowane przez wpływ Ducha Świętego.

Stąd też, miara wielkości samoofiarowania się i cierpień dla Chrystusa znoszonych przez każdą jednostkę poświęconą staje się miarą wierności każdego ambasadora Bożego. Tylko ci najwierniejsi, jako dobrzy żołnierze krzyża, dostąpią bezcennego przywileju uczestniczenia z Najwyższym Kapłanem w chwalebnym dziele pojednawczym, które będzie prowadzone w sprzyjających warunkach wieku Tysiąclecia.

Dochowanie wierności aż do śmierci będzie oznaczało otrzymanie korony żywota – nieśmiertelności, Boskiej natury. Dostępując współdziedzictwa z Chrystusem w chwale, będziemy królowali wraz z Nim, mając udział we wspaniałych zaszczytach Królestwa oraz w Jego chwalebnym dziele błogosławienia wszystkich ludzi na ziemi.

Dar Pokoju

„I będzie wilk gościem jagnięcia, a lampart będzie leżał obok koźlęcia. Cielę i lwiątko, i tuczne bydło będą razem, a mały chłopiec je poprowadzi.” Księga Izajasza, Rozdział 11:6

Obecny czas, w którym zło ma przewagę, apostoł święty Paweł określa jako *„teraźniejszy wiek zły.”* (Gal.1:4) Jednakże, Słowo Boże zapewnia nas, że zbliża się czas, kiedy „odrośl” z pnia Jessego (nasz Pan Jezus) *„Różgą swoich ust będzie chłostał zuchwalca, a tchnieniem swoich warg zabije*

bezbożnika." (Izaj. 11:4) Powyższe słowa wyraźnie mówią, że kiedy Królestwo zostanie ustanowione, nie tylko słabi będą potrzebowali pomocy i wzmocnienia sił, ale również ci, którzy byli nikczemnymi naśladowcami Szatana. Pan Bóg zastosuje swój sposób na przywrócenie rodzaju ludzkiego do pierwotnej doskonałości i do harmonii ze swoim Stworzycielem. Prorokując odnośnie tego tematu, prorok Sofoniasz mówi: *„Potem jednak przemienię ludom ich wargi na czyste, aby wszystkie mogły wzywać imienia Pana i służyć mu jednomyślnie.”* (Sof. 3:9) Wtedy ludzie będą mogli opowiadać o Bożej sprawiedliwości, gdyż Chrystusowy rząd będzie sprawiedliwie zarządzał ludzkością, zaprowadzając wśród niej doskonały system wzajemnego porozumienia się.

Prorok Izajasz mówi, że w tym czasie zostaną dokonane wielkie zmiany również w królestwie zwierząt. Nic nie wskazuje na to, że zwierzęta, nad którymi panował Adam, były dzikie, złośliwe i wrogo usposobione do człowieka. Prorok informuje nas, że gdy w obecnym królestwie zwierząt zostaną dokonane przemiany, *„I będzie wilk gościem jagnięcia, a lampart będzie leżał obok koźlęcia. Cielę i lwiątko, i tuczne bydło będą razem, a mały chłopiec je poprowadzi. Krowa będzie się pasała z niedźwiedzicą, ich młode będą leżeć razem, a lew będzie karmił się słomą jak wół. Niemowlę bawić się będzie nad jamą żmii, a do nory węża wyciągnie dziecię swoją rączkę.”* (Izaj. 11:6-8)

Kiedy święte Królestwo Boże zostanie ustanowione, nie będzie wolno stosować w nim przemocy lub prowadzić szkodliwej działalności. Miłość będzie prawem a Boża moc będzie środkiem do wprowadzania tego prawa. Jakże oczywiste jest, że to Królestwo jeszcze nie nadeszło, gdyż widzimy, że egoizm rządzi wśród wszystkich ludzi i grzeszne wpływy wyrządzają szkody i zniszczenia na całym świecie. Jednak, nadal modlimy się: *„Przyjdź Królestwo twoje, Bądź wola twoja, jak w niebie, tak i na ziemi.”* Wierzmy, że ta prośba, tak długo zanoszona przez Boży lud, wkrótce zostanie wysłuchana.

W ten sposób Pan Bóg zapewnia nas, że w słusznym czasie, prawdziwa światłość oświeci *„każdego człowieka przychodzącego na świat.”* (Jan 1:9) Również apostoł święty Paweł oświadcza, że Pan Bóg *„chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy.”* (1 Tym. 2:4) W tym Bożym Królestwie, wszyscy ludzie, z których wielu nigdy nie słyszało imienia Pana Jezusa, otrzymają wiedzę konieczną do zrozumienia, w jaki

sposób Pan Jezus stał się ich okupodawcą. Wkrótce po zesłaniu Ducha Świętego, kiedy Piotr uzdrowił w Świątyni chromego człowieka, apostoł wypowiedział o Panu Jezusie następujące słowa: *„I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni.”* (Dzieje Ap. 4:12) Możemy więc być pewni, że zbawienie nadejdzie, ponieważ *„Pan da siłę ludowi swemu, Pan pobłogosławi lud swój pokojem.”* (Psalm 29:11)